

Odpowiedzialność dostawcy za przerwę w dostawie energii elektrycznej

Dostęp do mediów (elektryczności, kanalizacji, wody etc.) stanowi jeden z podstawowych warunków prawidłowego korzystania z nieruchomości. Przerwa w dostawie skutkuje znacznymi niedogodnościami po stronie dysponujących nieruchomością (właściciele, najemców, dzierżawców etc.). Z punktu widzenia prowadzenia działalności gospodarczej na terenie nieruchomości, najgroźniejsza w skutkach wydaje się przerwa w dostawie energii elektrycznej. W związku z tym rodzi się pytanie, jakie roszczenia i na jakiej podstawie przysługują w stosunku do dostawcy mediów w takim przypadku.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że korzystającemu z nieruchomości przysługuje określona przepisami prawa bonifikata za przerwę w dostawie niezgodną z przepisami prawa, tj. odpowiednio niezaplanowaną i o której odbiorca nie został zawiadomiony w sposób i na zasadach określonych przepisami prawa. Zgodnie z § 37 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną (Dz. U. z 2007 r., nr 128, poz. 895 ze zm.) „(...) za każdą niedostarczoną jednostkę energii elektrycznej odbiorcy przysługuje bonifikata w wysokości pięciokrotności ceny energii elektrycznej, o której mowa w art. 23 ust. 2 pkt 18 lit. b ustawy (Prawo energetyczne) za okres, w którym wystąpiła przerwa w dostarczaniu tej energii”. Przytoczony przepis jest bardzo konkretnym rozwiązaniem. Nie wymaga się od adresata przeprowadzenia skomplikowanych operacji interpretacyjnych. Co istotne, nie trzeba wykazywać szkody, a jedynie okolicznościami, które należy udowodnić jest fakt przerwania dostawy energii elektrycznej oraz okres, w którym wystąpiła przerwa. Odmiennie stanowiska dostawców energii elektrycznej, uzależniające wypłatę odszkodowania od udowodnienia innych okoliczności, stoją w sprzeczności z literalnym brzmieniem powyższej regulacji, na co wskazywał wielokrotnie Urząd Regulacji Energetyki (URE). Zgodnie ze stanowiskiem URE, powyżej wskazane przepisy prawa w ich literalnym brzmieniu nie wyłączają odpowiedzialności dostawcy energii nawet w przypadku przerwy w dostawie jako skutku siły wyższej. Aktualne informacje i stano-

wiska w powyższym zakresie można znaleźć na stronie urzędu (<http://www.ure.gov.pl>).

Ponad powyższe, w przypadku przerwy w dostawie energii elektrycznej, w szczególności gdy wypłacona bonifikata nie pokryje w pełni zaistniałej szkody, w stosunku do dostawcy mediów przysługuje odszkodowanie na zasadach ogólnych określonych w kodeksie cywilnym – art. 471 kc oraz art. 435 kc. Wybór odpowiedniej podstawy prawnej dochodzonego roszczenia będzie zależał od okoliczności stanu faktycznego konkretnej sprawy, a w szczególności od postanowień łączącej stron umowy i określonych tam zasad odpowiedzialności.

Pierwszym rodzajem odpowiedzialności jest odpowiedzialność kontraktowa. Zgodnie z art. 471 kc, niewykonanie albo nieprawidłowe wykonanie zobowiązania skutkuje obowiązkiem naprawienia szkody przez dłużnika (w tym wypadku dostawcy energii), chyba że powyższe jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Aby skutecznie można było dochodzić odszkodowania, należy w procesie wykazać:

- zdarzenie wywołujące szkodę (przerwa w dostawie)
- fakt niewykonania zobowiązania powodującego zaistnienie zdarzenia
- szkodę
- związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą.

Wartym wskazania jest fakt, że powołując się na art. 471 kc zachodzi domniemanie, że nienależyte wykonanie zobowiązania lub jego niewykonanie powstało wskutek okoliczności, za które dłużnik odpowiada. Powyższe

domniemanie w procesie musi obalić dłużnik, tj. zakład energetyczny.

W myśl art. 361 § 1 kc, adekwatny związek przyczynowy sprowadza się do tego, iż podmiot zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda.

Kolejnym elementem niezbędnym do uzyskania odszkodowania, jak zostało wskazane powyżej, jest powstanie szkody, a więc uszczerbku w majątku poszkodowanego. Szkoda majątkowa zasadniczo może występować w dwóch postaciach. Sprowadza się do straty, jaką poniósł poszkodowany (*damnum emergens*) lub też do pozbawienia go korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby nie wyrządzono mu szkody (*lucrum cessans*).

Poza omówioną odpowiedzialnością kontraktową i niezależnie od postanowień łączącej strony umowy i dokonanych tam ewentualnych wyłączeń odpowiedzialności, dostawca energii może odpowiadać także deliktowo, z art. 435 § 1 kc. W myśl tego przepisu prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (tu elektryczności) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jeśli przedsiębiorca energetyczny chce się zwolnić od odpowiedzialności, musi udowodnić, że zaszła jedna z okoliczności zawartych w art. 435 § 1 kc wyłączająca jego odpowiedzialność. W praktyce, przedsiębiorstwa energetyczne często powołują się na uszkodzenie infrastruktury przesyłowej na skutek nagłego i niespodziewanego działania zjawisk atmosferycznych będących przejawem siły wyższej. Warto mieć na uwadze, że nie wszystkie zaburzenia atmosferyczne mogą zostać zakwalifikowane jako siła wyższa. Dla przykładu, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, zjawiska atmosferyczne (np. uderzenia pioruna), które są przewidywalne choćby z tego powodu, że corocznie występują na terenie kraju, nie mogą zostać uznane za siłę wyższą (tak m.in. wyrok SN z dnia 31 sierpnia 1989 r., sygn. akt I CR 378/89).

Agnieszka Kowalczyk, Maciej Żółtek
Kancelaria Adwokatów i Radców Prawnych
Miller Canfield, W.Babicki, A.Chełchowski
i Wspólnicy sp. k.